

Drogi Przyjacielu!

Na wstępie mojego listu chciałabym Ciebie serdecznie pozdrowić oraz spytać się, co u Ciebie słychać? Bardzo dziękuję za Twój ostatni list. Jestem wzruszona tym, że mam zaszczyt otrzymywać od Ciebie korespondencję, która jest dla mnie cenna.

Tadeuszu, nawet nie zdajesz sobie z tego sprawy, jak bardzo Ciebie cenię i jak wielkim jesteś dla mnie autorytetem. Dzięki Tobie zrozumiałam, czym naprawdę jest przyjaźń, która nie tylko rozwija się w radosnych chwilach życia, ale również i w tych złych, gdy szczególnie potrzebujemy wsparcia bliskich osób. To dzięki Tobie uświadomiłam sobie, że prawdziwego przyjaciela poznajemy w tych najtrudniejszych momentach naszego życia. Tadeuszu, Twoja przyjaźń, w szczególności z „Rudym”, jest wielka jak ocean. Akcja pod Arsenalem to bohaterski wyczyn, ogromne poświęcenie. Lojalność, odwaga, poświęcenie, są to słowa najbardziej pasujące do Twojej osoby. Jesteś bohaterem, który walczy na śmierć i życie. Twoje odznaczenia, takie jak Krzyż Virtuti Militari oraz Krzyż Walecznych są potwierdzeniem Twojej odwagi i miłości do kraju. Przyjacielu, jestem bardzo dumna z tego, że Armia Krajowa miała w swoich szeregach Twoją właśnie osobę. Tadeuszu, to Ty mimo swojego młodego wieku, poświęciłeś się Polsce, swoje pasje i zainteresowania pozostawiając na drugim planie. Twoja harcerska postawa jest godna naśladowania i rozgłosu Twoich poczynań. To Ty – Tadeusz Zawadzki „Zośko”, mimo przeciwności losu dostarczałeś ludziom pożywienie, lekarstwa, dzięki czemu uratowałeś życie niejednemu człowiekowi. Twoje czyny są bezinteresowne i to się chwali. Dzięki Twojemu zaangażowaniu pokazałeś jak wielkie masz serce. Podziwiam Ciebie za każdą podjętą decyzję i nieopisaną odwagę. Jesteś wzorem do naśladowania dla wielu pokoleń. Twoja wiara pokazuje, że każdy może dążyć do doskonałości, ale tylko od silnej woli zależy, czy osiągniemy cel. Tak między nami, chciałabym Tobie, Przyjacielu, powiedzieć, że pragnę być tak odważna jak Ty, nie tracić wiary w siebie i otaczających mnie ludzi. W poprzednim liście wspomniałam Tobie, że szkoła w której się uczę, nosi Twoje imię. Jestem z tego bardzo dumna, że to właśnie Twoje imię znajduje się na tym honorowym miejscu.

Tadeuszu, czekam z niecierpliwością na Twój kolejny ciekawy list. Życzę powodzenia i nieustającej odwagi.

Pozdrawiam
Zuzanna Piechocka